

AGNIESZKA SOBIESZCZYK

Uniwersytet Jagielloński, Kraków

Narodowosocjalistyczne organizacje kobiet w Trzeciej Rzeszy na przykładzie NS-Frauenschaft i Deutsches Frauenwerk

Przedmiotem artykułu jest prezentacja dwóch organizacji: NS-Frauenschaft (NSF) oraz Deutsches Frauenwerk (DFW), które należały do najważniejszych i największych organizacji narodowosocjalistycznych kobiet w Trzeciej Rzeszy.

Początki badań nad tą problematyką sięgają połowy lat 70., kiedy to miała miejsce fala zainteresowań tematyką kobiecą w Europie Zachodniej. Do tego czasu w powojennej literaturze naukowej nie poświęcano wiele miejsca kobietom w Trzeciej Rzeszy, a co za tym idzie również narodowosocjalistycznym organizacjom kobiet. Pojawiały się one na marginesie rozważań, poświęcano im najwyżej rozdział w książce (jak np. Joachim Fest w *Obliczu Trzeciej Rzeszy*). Temat ten stał się odrębnym przedmiotem badań głównie dzięki autorom anglojęzycznym (m.in. Jill Stephenson)¹. Początkowo autorzy sięgali po wypowiedzi mężczyzn z NSDAP, przede wszystkim jej elity. Dopiero w latach 80. zaczęto na szerszą skalę cytować źródła autorstwa kobiet (klasycznym przykładem była książka *Weiblichkeitsmythen* Christiny Wittrock oraz dwutomowa *Frauen im deutschen Faschismus* Annette Kuhn i Valentine Rothe)².

¹ J. Stephenson, *Women in Nazi Society*, London, New York 1975. Za: H. Manns, *Frauen für den Nationalsozialismus. NS-Studentinnen und Akademikerinnen in der Weimarer Republik und im Dritten Reich*, Opladen 1997, s. 24. Por. K. Fontaine, *Nationalsozialistische Aktivistinnen (1933–1945). Hausfrauen, Mütter, Berufstätige, Akademikerinnen. So sahen sie sich und ihre Rolle im „tausendjährigen Reich“*, Würzburg 2003, s. 13 ff.

² C. Wittrock, *Weiblichkeitsmythen. Das Frauenbild im Faschismus und seine Vorläufer in der Frauenbewegung der 20er Jahre*, Frankfurt am Main 1983; A. Kuhn, V. Rothe (Hrsg.), *Frauen im deutschen Faschismus*. Bd. 1: *Frauenpolitik im NS- Staat*, Düsseldorf 1982; A. Kuhn, V. Rothe (Hrsg.), *Frauen im deutschen Faschismus*. Bd. 2: *Frauenarbeit und Frauenwiderstand im NS-Staat*, Düsseldorf 1982.

Andrea Böltken, autorka pierwszej monografii o przywódczyniach w okresie nazizmu, podjęła się próby systematyzacji literatury dotyczącej kobiet w Trzeciej Rzeszy i podzieliła ją na następujące grupy tematyczne³:

- dzień powszedni kobiet;
- kobiety i faszyzm (ogólnie);
- praca kobiet przed i w czasie II wojny światowej;
- płęć i obraz kobiety w ideologii narodowego socjalizmu;
- narodowosocjalistyczne organizacje kobiet i dziewcząt⁴;
- wojna i kobiety;
- opór kobiet i ich prześladowanie.

Wśród zajmujących się tematyką kobiet w narodowym socjalizmie i w Trzeciej Rzeszy narastał w latach 90. (trwający do dziś) spór między zwolennikami nazywanymi owe kobiety ofiarami (*Opfer*) i sprawczyniami (*Täterinnen*) lub współdziałającymi (*Mittäterinnen*)⁵. Lerne Gravenhorst wyróżniła w tym sporze dwa dyskursy. Pierwszy z nich to tzw. dyskurs patriarchalny *Patriarchatdyskurs*⁶, w którym zbrodnie narodowego socjalizmu przypisuje się porządkowi patriarchalnemu, odciążając w ten sposób od winy żeńską część społeczeństwa, natomiast w drugim dyskursie pokazuje się kobiety jako najgorętsze zwolenniczki narodowego socjalizmu⁷.

Na kobietę jako ofiarę patriarchalnego porządku wskazały m.in. Annette Kuhn, Valentine Rothe, Gisela Bock, Renate Wiggershaus⁸, podkreślając różne tego aspekty (m.in. wprowadzony w 1933 r. 10-procentowy *numerus clausus* dla studentek na uczelniach niemieckich, warunek rezygnacji kobiet z pracy zawodowej przy udzielaniu pożyczek małżeńskich, większą liczbę ofiar śmiertelnych wśród kobiet w wyniku przymusowych sterylizacji). Na początku lat 90. zaczęto dogłębniej interesować się kobietami występującymi nie tylko w roli ofiar⁹. Na tym biegunie można umieścić poglądy Karin Windaus-Walser konstatającej, iż kobiety w narodowym socjalizmie były właściwie gorsze od mężczyzn, gdyż „da-

³ A. Böltken, *Führerinnen im Führerstaat. Gertrud Scholtz-Klink, Trude Mohr, Jutta Rüdiger und Inge Viermetz*, Pfaffenweiler 1995, s. 12.

⁴ Pozycje, które dotyczą narodowosocjalistycznych organizacji NSF i DFW oraz związanych z nimi postaci kobiet to m.in.: G. Tidl, *Die Frau im Nationalsozialismus*, Wien 1984; M. Wanko, *Die Schule der NS-Frauenschaft auf der Burg Botzlar*, Selm Archiv der Stadt 1999; H. Manns, *Frauen für den Nationalsozialismus. NS-Studentinnen und Akademikerinnen in der Weimarer Republik und im Dritten Reich*, Opladen 1997; A.M. Sigmund, *Die Frauen der Nazis*, Wien 1998; A.M. Sigmund, *Die Frauen der Nazis II*, Wien 2000; A. Böltken, *op. cit.*; G. Scholtz-Klink, *Die Frau im Dritten Reich. Eine Dokumentation*, Tübingen 1978.

⁵ U. Aumüller-Roske, *Beteiligung und Widerstand. Thematisierung des Nationalsozialismus in der neueren Frauenforschung*, „Feministische Studien”, Nr. 2, 8. Jg., November 1990, Weinheim, s. 142.

⁶ J. Jacobi, *Töchterfragen zur NS-Frauen-Geschichte*, „Feministische Studien”, Nr. 1, 10. Jg., Mai 1992, Weinheim, s. 142.

⁷ *Ibidem*.

⁸ U. Aumüller-Roske, *op. cit.*, s. 142.

⁹ Postulat spojrzenia na kobiety jako na aktywną część społeczeństwa w utrzymaniu systemu nazistowskiego wysunęła m.in. Gudrun Brockhaus. Za: J. Jacobi, *op. cit.*, s. 143.

wały upust swoim niskim instynktom władzy macierzyńskiej”¹⁰, oraz poglądy mówiące o psychicznym wsparciu mężów przez żony¹¹.

Oprócz powyższych dyskursów zdarzały się również ostre słowa krytyki między Giselą Bock a Claudią Koonz. Bock zarzuciła pod koniec lat 90. Koonz, jednej z pierwszych znawczyń tematu dotyczącego kobiet w nazizmie, wiele błędów w faktografii oraz w logicznym wywodzie¹².

Tematyka kobiet w Trzeciej Rzeszy nie doczekała się jeszcze publikacji polskich autorów. Na polskim rynku wydawniczym pojawiło się tylko kilka tłumaczeń opracowań skupiających się głównie na konkretnych postaciach kobiecych z kręgu Hitlera¹³.

1. Pre- oraz pronazistowskie organizacje kobiet przed *Machtübernahme* w 1933 roku

Do organizacji kobiecych sympatyzujących z narodowymi socjalistami należały m.in. Frauenbund „Königin Luise”, Stahlhelmfrauenbund, Frauenbund der Deutschen Kolonialgesellschaft, Neulandbewegung, Deutscher Frauenorden¹⁴. Niektóre z nich, jak np. Neulandbewegung, istniały już podczas I wojny światowej, trudno jednak mówić, by już wtedy zaznaczyła się w nich przyszła orientacja nazistowska. Najsilniej pojawiła się ona w Deutscher Frauenorden, który w drugiej połowie lat 20. włączono do NSDAP.

Szczególne postaci kobiece z tego okresu to Elsbeth Zander i Guida Diehl, obie zaangażowane w ruch narodowosocjalistycznym, a w początkach lat 30. w walkę o przywództwo w NS-Frauenschaft.

Elsbeth Zander była założycielką Deutscher Frauenorden (DFO, Niemiecki Zakon Kobiet)¹⁵. Jej organizacja, istniejąca od 1923 r., skupiała dziewięć-

¹⁰ „Weil sie ihre niedrigen mütterlichen Machtinstinkte ausgelebt haben”. Cyt. za: J. Jacobi, *op. cit.*, s. 142.

¹¹ O dyskusji dotyczącej kwestii Opfer – (Mit)Täterinnen w artykule A. von Saldern, *Opfer oder (Mit)-Täterinnen? Kontroversen über die Rolle der Frauen im NS-Staat*, „Sozialwissenschaftliche Informationen”, H. 2, 1991, s. 97–103.

¹² Konflikt toczył się na łamach czasopisma „Geschichte und Gesellschaft” w następujących artykułach: G. Bock, *Die Frauen und der Nationalsozialismus. Bemerkungen zu einem Buch von Claudia Koonz*, „Geschichte und Gesellschaft”, 15. Jg., 1989, Göttingen, s. 563–579; C. Koonz, *Erwiderung auf Gisela Bocks Rezension von „Mothers in the Fatherland”*, „Geschichte und Gesellschaft”, 18. Jg., 1992, Göttingen, s. 394–399; G. Bock, *Ein Historikerinnenstreit?*, „Geschichte und Gesellschaft”, 18. Jg., 1992, Göttingen, s. 400–404.

¹³ V.E. Pilgrim, *Mów do mnie „pani Hitler”: kobiety jako ozdoba i maska narodowego socjalizmu*, Gdynia 1999; A.M. Sigmund, *Kobiety nazistów*, Warszawa 2002; *eadem*, *Kobiety nazistów II*, Warszawa 2003; K. Grünberg, *Ewa Braun – 15 lat z Hitlerem*, Warszawa 1993.

¹⁴ A. Kuhn, V. Rothe, *Frauen im deutschen Faschismus*, Bd. 1, Düsseldorf 1982, s. 61.

¹⁵ Tłumaczenie nazwy DFO A. Sobieszczyk.

ta i kobiety aryjskiego pochodzenia. Dziewczęta, przyjmowane od 14. roku życia, nie mogły manifestować swoich politycznych preferencji, gdyż zabraniało im urządzania zgromadzeń o charakterze politycznym, a także wieczorów agitacyjnych¹⁶. Od 1927 r. pełnoletnie kobiety z DFO musiały posiadać legitymację członkowską NSDAP, jednak ich aktywność polityczna nie mogła wykraczać poza miejscowe oddziały tej partii. W swoich założeniach DFO miało wyciągnąć kobiety ze świata polityki (brzmi to paradoksalnie, mając na uwadze, że obowiązywało ich członkostwo w NSDAP) i przenieść je na obszar socjalny. Temu miało służyć m.in. kształcenie pielęgniarek i położnych przez DFO, pomoc wielodzietnym rodzinom niemieckim i uwięzionym narodowym socjalistom, wsparcie Niemców mieszkających za granicą czy wychowanie dziewcząt w duchu narodowego socjalizmu¹⁷. Pod koniec lat 20. w programie Deutscher Frauenorden oficjalnie znalazł się zapis o pomocy NSDAP¹⁸. Symbolem DFO była broszka z krzyżem Chrystusa i literami G.L.H. (od słów *Glaube, Liebe, Hoffnung* – „Wiara”, „Miłość”, „Nadzieja”)¹⁹. W 1931 r. NSDAP rozwiązało DFO, a jego miejsce oficjalnie zajął NS-Frauen-schaft.

2. NS-Frauen-schaft (NSF) i Deutsches Frauenwerk (DFW)

2.1. Początki NSF

Z początkiem lipca 1931 r. NSDAP rozwiązało DFO i inne mniejsze propartyjne żeńskie organizacje, tworząc w ich miejsce 1 października 1931 r. jedyną partyjną organizację kobiet NS-Frauen-schaft²⁰, której największą część stanowiły członkinie byłego DFO²¹.

¹⁶ Cyt. za: *Der Deutsche Frauenorden im Dienste der NSDAP*, [w:] *NS-Frauen-schaft, bearbeitet von der Presseabteilung der Reichsfrauenführung*, Berlin 1937, s. 11–12, [w:] A. Kuhn, V. Rothe, *op. cit.*, Bd. 1, Düsseldorf 1982, s. 64.

¹⁷ *Ibidem*, s. 63.

¹⁸ Co do przynależności DFO do NSDAP istnieją przynajmniej dwa stanowiska. D. Klinksiek (*Die Frau im NS-Staat*, Stuttgart 1982, s. 116) pisze, że mimo obowiązku członkostwa w NSDAP organizacja DFO nie została włączona do struktur partyjnych. Późniejsza autorka A. Böltken (*op. cit.*, s. 29) pisze, że DFO zostało włączone w 1928 r. do NSDAP, wyrazem czego stało się właśnie obowiązkowe członkostwo. W przeciwieństwie do NSF, następcy DFO, kobiety z DFO podlegały tylko mężczyznom na najwyższych stanowiskach partyjnych. Zob.: A. Böltken, *op. cit.*, s. 29.

¹⁹ A. Kuhn, V. Rothe, *op. cit.*, s. 61.

²⁰ G. Scholtz-Klink, *Die Frau..*, s. 43.

²¹ J. Stephenson, *Nationalsozialistischer Dienstgedanke, bürgerliche Frauen und Frauenorganisationen im Dritten Reich*, „Geschichte und Gesellschaft”, 7. Jg., 1981, s. 563.

NSF było organizacją elitarną i służyło jako instrument przygotowujący kadre szkoleniową dla DFW²². W początkach istnienia NS-Frauenchaft NSDAP wyznaczyło jej trzy obszary działalności²³:

1. Pomoc gospodarczą i sanitarną, głównie dla SA, więźniów politycznych i bezrobotnych członków NSDAP;
2. Pracę kulturalną i wychowawczą;
3. Szkolenie gospodyń domowych w duchu narodowego socjalizmu.

W jednym z pism urzędowych NSDAP z 1934 r. umieszczono zdanie, w którym NSF nazwano „instrumentem do zdobycia rodziny”²⁴. Największe pod względem nakładu w latach wojennych czasopismo kobiece „NS-Frauenwarte” w 1940 r. nazwało NSF największą partyjną organizacją kobiet na świecie²⁵.

Na pierwszą kierowniczkę NSF wybrano była szefową DFO, Elsbeth Zander, następnie do 1934 r. stanowisko to piastowali: Lydia Gottschewski, ówczesna przywódczyni Związku Dziewcząt Niemieckich (Bund Deutscher Mädel, BDM) oraz Gottfried Adolf Krummacher. W marcu 1934 r. funkcję tę przejęła Gertrud Scholtz-Klink, która stopniowo zaczęła obejmować inne stanowiska, w tym szefostwo DFW, urząd ds. kobiet w DAF. W listopadzie 1934 r. uzyskała z rąk Hitlera oficjalny tytuł przywódczyni wszystkich kobiet Rzeszy (*Reichsfrauenführerin*). Do tego czasu Scholtz-Klink była osobą nieznaną szerszej publiczności, ale mającą dobre referencje i doświadczenia w scalaniu organizacji kobiet w południowych Niemczech. Dodatkowo wspierał ją szef NS-Volkswohlfahrt (NSV) Erich Hilgenfeldt, będący jej przełożonym. Najwyższe stanowisko *Reichsfrauenführerin*, jak również przewodnictwo nad NSF i DFW Scholtz-Klink sprawowała do końca wojny.

2.2. Członkostwo i struktura organizacyjna NSF

NS-Frauenchaft było organizacją elitarną. By zostać jej członkiem, należało m.in. udowodnić pochodzenie aryjskie nie tylko do 1.01.1800 r. (jak to miały w zwyczaju inne nieelitarne organizacje nazistowskie), ale i przed tą datą²⁶. Poza tym żądano nienagannej opinii władz z miejsca zamieszkania (burmistrza, policji, lekarzy, opieki społecznej) i ukończenia 30. roku życia. Do 1933 r. istniał

²² H.-J. Arendt, *Grundzüge der Frauenpolitik des faschistischen Imperialismus 1933–39*, [w:] *Jahrbuch für Geschichte*, Jahrbuch 24, Berlin 1981, s. 331, 334.

²³ *Durch Kampf zum Sieg*, NSF, H. 1, 3. Jg., s. 34, w: H. Schmidt-Waldherr, *Pervertierte Emanzipation der Frau und die Organisation von weiblicher Öffentlichkeit im Nationalsozialismus*, [w:] *Frauen und Macht*, B. Schaeffer-Hegel (Hrsg.), Berlin 1984, s. 15.

²⁴ *Amtswalterinnenblatt*, Folge 5, April 1934, [w:] *Die deutsche Frau – unpolitisch, unbeteiligt? Frauen im Nationalsozialismus*, Stuttgart, Mai–Juni 1997, s. 7.

²⁵ „Partia, która posiada największą organizację kobiet na świecie, daje dowód światu, że niemieckie kobiety są gotowe dać wszystko Führerowi i narodowi”. Cyt. za: Li-Se, *Deutsches Frauenschaffen im Krieg*, „NS-Frauenwarte” (dalej stosuję skrót NSF), H. 2, 9. Jg., s. 25.

²⁶ G. Tidl, *Die Frau im Nationalsozialismus*, Wien 1984, s. 99.

warunek jednoczesnego członkostwa w NSDAP²⁷. Do grudnia 1933 r. kobiety z NSF nie mogły należeć do innych żeńskich organizacji nazistowskich²⁸. Po tym terminie pojawiła się możliwość podwójnego członkostwa, m.in. w DFW. W 1936 r. zamknięto napływ, z małymi wyjątkami, do NSF. Wówczas zaczęto przyjmować kobiety, które minimum 1,5 roku sprawowały urząd związany z organizacją pracy kobiet bądź zajmowały wyższe stanowiska w Związku Dziewcząt Niemieckich, w organizacji studentek Arbeitsgemeinschaft Nationalsozialistischer Studentinnen (ANSt) itp.

Do NSF zgłaszały się niepracujące zawodowo kobiety, pracownice biurowe, żony średnich urzędników, w mniejszym stopniu nauczycielki oraz mieszkanki wsi²⁹. Kobiety z klasy robotniczej, a także kadra akademicka broniły się przed akcesją³⁰. Paradoksalnie zdarzało się, że polityczni przywódcy NSDAP zakazywali żonom wstępowania do NSF³¹.

Struktura organizacyjna NSF pokrywała się z tą w NSDAP, a więc podzielona była na jednostki zwane *Block-Zelle-Ort-Kreis-Gau* (od najmniejszej do największej). Taki sam podział istniał w DFW³². Mianowanie na szefowe odpowiedniego szczebla w NSF dokonywały nie kobiety z NSF o wyższym stanowisku, lecz mężczyźni z NSDAP³³.

W NSF (jak i w DFW) powstawały stopniowo oddziały koordynujące aktywność kobiet. Najważniejsze z nich i najstarsze to oddziały *Mütterdienst* („Służba Matek”) oraz *Volkswirtschaft/Hauswirtschaft* („Gospodarka Narodowa/Gospodarka Domowa”). Ostatecznie powstało 12 oddziałów. Wśród wyżej wymienionych znalazły się trzy administracyjne: *Finanzabteilung*, *Geschäftsleitung* oraz *Organisation-Personal*, dalej *Recht und Schlichtung*, *Presse-Propaganda*, *Kultur-Erziehung-Schulung*, *Jugendgruppen*, *Kindergruppen*, *Grenzland-Ausland* i *Hilfsdienst*.

Co do liczby zrzeszonych w NSF rocznik Reichsfrauenführung podał liczbę 20 tys. za rok 1931, za kolejne lata 900 tys. (1933), 2 mln (1935)³⁴. Michael H. Kater pisał o 110 tys. w 1932 r., 850 tys. w 1933 i o 1,5 mln pod koniec 1934 r.³⁵ Według oficjalnych danych NSF pod koniec 1938 r. było w nim ok. 2,3 mln członkiń (bez przyłączonej Austrii)³⁶.

²⁷ D. Klinksiek, *Die Frau im NS-Staat*, Stuttgart 1982, s. 122.

²⁸ H.-J. Arendt, *op. cit.*, s. 331.

²⁹ H.-J. Arendt, *op. cit.*, s. 334, J. Stephenson, *op. cit.*, s. 563.

³⁰ J. Stephenson, *op. cit.*, s. 563.

³¹ *Ibidem*, s. 564.

³² G. Tidl, *op. cit.*, s. 100.

³³ *Ibidem*, s. 101.

³⁴ *Ibidem*, s. 114.

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ D. Klinksiek, *op. cit.*, s. 122. Por. C. Koonz, *Mütter im Vaterland Frauen im Dritten Reich*, Reinbeck bei Hamburg 1994, s. 218.

2.3. Początki Deutsches Frauenwerk

Deutsches Frauenwerk (DFW), istniejące od jesieni 1934 r., miało być z założenia organizacją masową. Jego początki można wiązać z konfliktem zaistniałym wokół dwóch nazistowskich organizacji kobiet: Deutsche Frauenfront oraz Reichsarbeitsgemeinschaft Deutscher Frauenverbände, utworzonych późną wiosną i latem 1933 r.

Na początku maja 1933 r. Robert Ley, stojący na czele Niemieckiego Frontu Pracy (Deutsche Arbeitsfront, DAF), ogłosił utworzenie Niemieckiego Frontu Kobiet (Deutsche Frauenfront, DFF) przy DAF, co zapoczątkowało proces *Gleichschaltung* mieszczańskich organizacji kobiet³⁷. Na czele DFF stanęła ówczesna szefowa NSF i Związku Dziewcząt Niemieckich 26-letnia Lydia Gottschewski. DFF objęło organizacje pronazistowskie, jednak większość zawodowych, religijnych i charytatywnych związków kobiet pozostała poza nim³⁸.

W sierpniu 1933 r. w odpowiedzi na inicjatywę Leya powstał pod egidą ministra spraw wewnętrznych Rzeszy, Wilhelma Fricka, Reichsarbeitsgemeinschaft Deutscher Frauenverbände (RAG), na czele którego powołano Paulę Siber von Groote (ówczesną referentkę ds. kobiet w jednym z ministerstw Rzeszy)³⁹. Obie rywalizujące ze sobą organizacje istniały jednak krótko. Konflikt na linii DFF–RAG oraz zarzuty pod adresem Gottschewski doprowadziły do kryzysu również w NSF. W październiku 1933 r. Rudolf Heß nakazał połączenie DFF i RAG pod nazwą Deutsches Frauenwerk (DFW). DFW jako organizacja nadrzędna (tzw. *Dachorganisation*) stopniowo wchłaniała inne związki kobiet. W lecie 1934 r. należało do niej 29 związków⁴⁰. Aby ułatwić *Gleichschaltung*, zakazano w listopadzie 1933 r. tworzenia nowych organizacji kobiet, a tym, które powstały przed 1933 r., werbowania nowych członków oraz szkoleń światopoglądowych. Ich aktywność pozostała pod czujnym okiem gestapo⁴¹. Mimo że niektóre z nich mogły zachować swoją dawną nazwę i istnieć w ramach DFW, ich działalność pozostawała w cieniu. Większość organizacji religijnych dla kobiet została przymusowo rozwiązana w latach 1937–1939. Spośród nich do DFW najwcześniej włączyły się protestanckie⁴².

W 1936 r., określanym przez Koonz jako zwrotnym w historii DFW⁴³, organizacje religijne kobiet straciły na korzyść DFW (a także NSF) możliwość szerokiej działalności charytatywnej i prowadzenia kursów dla matek. Pozostała im tylko pomoc nie-Aryjczykom i inwalidom⁴⁴.

³⁷ H.-J. Arendt, *op. cit.*, s. 330. Autor podaje inną pisownię nazwiska, mianowicie Sieber von Grote.

³⁸ *Ibidem*, s. 331.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 333.

⁴¹ H.-J. Arendt, *op. cit.*, s. 332. C. Schoppmann, *Nationalsozialistische Sexualpolitik und weibliche Homosexualität*, Pfaffenweiler 1991, s. 33.

⁴² H.-J. Arendt, *op. cit.*, s. 332.

⁴³ Tak nazywa rok 1936 C. Koonz w: *op. cit.*, Freiburg 1994, s. 32–33.

⁴⁴ *Ibidem*.

W tym samym roku DFW stało się zarejestrowanym towarzystwem (*eingetragener Verein*)⁴⁵ i choć oficjalnie nie było tak włączone do struktur NSDAP jak NSF (który miał status formacji partii „Gliederung”), to jednak w praktyce było tej partii podległe.

2.4. Członkostwo i struktura organizacyjna DFW

Do DFW można było należeć bądź bezpośrednio, bądź poprzez podległe mu organizacje. Tak jak w przypadku NSF, kobiety, chcąc przystąpić do DFW, musiały spełnić m.in. kryterium aryjskości (choć nie było ono obwarowane tak restrykcyjnymi warunkami jak w NSF) i ukończenia 21. roku życia. Mężatki dodatkowo musiały zaświadczyć, że ich mężowie są przynajmniej sympatykami ruchu narodowo-socjalistycznego⁴⁶. Ogólnie biorąc, kryteria przyjęcia były łagodniejsze niż w NSF.

DFW nie miało własnego przywództwa, podporządkowując się NSF. Starano się ono pozyskiwać doświadczone i starsze kobiety, jak np. te z organizacji gospodyń domowych (Reichsverband Deutscher Hausfrauen-Vereine, RDH)⁴⁷, które stanowiły później personel szkoleniowy w oddziale *Volkswirtschaft/Hauswirtschaft*⁴⁸.

Struktura organizacyjna była bardzo podobna jak w NSF. Pozyskiwaniem członków i sympatyków zajmowała się na najniższym szczeblu *Blockfrauen-schaftsleiterin* (w skrócie *Blockfrau*), współpracująca z NSDAP i NS-Volkswohlfahrt. Podczas spotkań DFW czy NSF to *Blockfrau* miała gromadzić wokół siebie nowicjuszek i opiekować się nimi⁴⁹. Mimo że NSF i DFW były organizacyjnie odrębne do 1942 r., łączyła je unia personalna (*Führerinnen* w NSF miały tę samą funkcję równocześnie w DFW), formalna podległość NSF, a w praktyce ścisła współpraca. Prawdopodobnie to skłoniło Scholtz-Klink do połączenia w 1942 r. obydwu organizacji – NSF i DFW⁵⁰.

Dokładną liczbę członkiń trudno ustalić. Według danych NSF pod koniec 1938 r. w Trzeciej Rzeszy (bez Austrii) było ok. 1,8 mln samodzielnych członkiń DFW (bezpośrednio należących do DFW) oraz 4 mln kooperatywnych (poprzez podrzędne organizacje), co dawało łącznie 5,8 mln⁵¹. „Völkischer Beo-

⁴⁵ G. Scholtz-Klink, *Die Frau...*, s. 46.

⁴⁶ G. Tidl, *op. cit.*, s. 98, 99.

⁴⁷ RDH, rozwiązana w 1935 r., należała do największych organizacji kobiet w Niemczech. Skupiała ona gospodynie domowe.

⁴⁸ G. Scholtz-Klink, *Die Frau...*, s. 216.

⁴⁹ A. von Scheele, *Nur eine Blockfrau?*, NSFW, H. 6, 7. Jg., s. 174.

⁵⁰ J. Stephenson, *op. cit.*, s. 562. W opracowaniach dotyczących NSF oraz DFW, a także w czasopiśmie *NSFW* przy omawianiu działalności obydwu organizacji często stosuje się skrót „NSF/DFW”.

⁵¹ Za: G. Tidl, *op. cit.*, s. 122; J. Stephenson (*op. cit.*, s. 566) podaje dla DFW w 1939 r. w Wielkiej Rzeszy liczbę ok. 6 mln.

bacher” podał w 1938 r. liczbę 12 mln w samym DFW⁵². Georg Tidl jest zdania, że był to jedynie chwyt propagandowy i jest za przyjęciem 6 mln łącznie dla DFW/NSF⁵³, pisząc, iż jest to liczba „udowodniona”⁵⁴.

W czasopiśmie „NS-Frauenwarte” podano, iż w latach 1939–1941 liczba członkiń w NSF/DFW wzrosła o 1,1 mln, tj. o 20%⁵⁵. Przyjmując te ostatnie dane, daje to łącznie 5,5 mln kobiet w NSF/DFW w 1941 r. Znawcy tematu, biorąc pod uwagę okres wojenny, zazwyczaj podają liczbę wspólną dla NSF/DFW. Jest to albo 6 mln⁵⁶, albo 8 mln⁵⁷.

3. Działalność NSF i DFW

W podanym opisie działalności obydwu organizacji zostanie przedstawiona ogólna charakterystyka najważniejszych oddziałów NSF i DFW.

3.1. *Mütterdienst*

Najstarszym, a zarazem najważniejszym i najbardziej rozbudowanym działem był *Mütterdienst* („Służba Matek”), uroczyste otwarty w Dniu Matki w 1934 r. oraz *Volkswirtschaft/Hauswirtschaft* („Gospodarka Narodowa/ Gospodarka Domowa”).

Celem *Mütterdienst* była troska o psychiczne i fizyczne zdrowie niemieckiej matki⁵⁸. Miało się to dokonać poprzez uczestnictwo w kursach organizowanych przez ten oddział, a podzielonych na cztery obszary: *Haushaltsführung* (prowadzenie gospodarstwa domowego), *Gesundheitsführung* (opieka zdrowotna), *Erziehungsfragen* (wychowanie) oraz *Heimgestaltung, Volks- und Brauchtum* (znajomość obyczajów i zwyczajów niemieckich oraz urządzania domu). Już same nazwy kursów (np. kursy szycia, prasowania, gotowania, prania, wykonywa-

⁵² Za: G. Tidl, *op. cit.*, s. 122.

⁵³ *Ibidem*, s. 114.

⁵⁴ *Ibidem*. N. Westenrieder („*Deutsche Frauen und Mädchen!*” *Vom Alltagsleben 1933–45*, Düsseldorf 1984, s. 14) podaje, że w 1939 r. w NSF/DFW było 3,3 mln kobiet, czyli co piąta w Rzeszy.

⁵⁵ *Aus unserer Frauenarbeit. Zwei Jahre Kriegseinsatz der nationalsozialistischen Frauen*, NSFW, H. 8, 10. Jg., s. 114.

⁵⁶ Tak podaje G. Tidl, *op. cit.*, s. 114, i C. Schoppmann, *op. cit.*, s. 35. C. Schoppmann (*op. cit.*, s. 35) stwierdza też, iż liczba osób skupionych w organizacjach kobiecych kontrolowanych przez NSDAP w 1939 r. wynosiła 12 mln.

⁵⁷ Tak podaje D. Klinksiek, *op. cit.*, s. 122, i A. Böltken, *op. cit.*, s. 54, oraz J. Stephenson (dla 1940 r.), *op. cit.*, s. 569. H.-J. Arendt (*op. cit.*, s. 339) odbiega znacznie od tych statystyk, pisząc o 3,3 mln w DFW/NSF na początku wojny i łącznie o 8 mln członkiń w faszystowskich organizacjach dla kobiet i dziewcząt.

⁵⁸ L. B.-H., *Fünf Jahre Aufbau*, NSFW, H. 16, 7. Jg., s. 489–491.

nia zabawek, pielęgnacji chorego w domu, pielęgnacji dziecka) świadczą o tym, co prawdziwa niemiecka kobieta powinna była umieć. Kursy obejmowały przeważnie 60 jednostek lekcyjnych i trwały do sześciu tygodni. Były one płatne, przy czym mieszkańcy wsi płacili mniej: 10 jednostek lekcyjnych kosztowało mieszkańców miasta 3–5 RM, mieszkańców wsi 2–3 RM (średnia płaca pracownika w przemyśle wynosiła ok. 120 RM). W przypadku gdy rodziny nie stać było na wydatek, mogła ona starać się o zapomogę w celu odbycia kursu.

Najwięcej osób wybierało kursy w ramach prowadzenia gospodarstwa domowego i *Gesundheitsführung*, najmniej popularne były zajęcia dotyczące kultury niemieckiej i zarządzania domu⁵⁹. Do 1938 r. w kursach *Mütterdienst* brało udział 2 mln kobiet⁶⁰. W każdym z nich starano się przemycać ideologię narodowego socjalizmu⁶¹.

Kursy odbywały się przeważnie w szkołach dla matek (*Mütterschulen*), szkołach dla matek z internatem (*Heimmütterschulen*), szkołach dla przyszłych żon (*Bräuteschulen*) lub w ramach kursów wędrownych (*Wanderlehrgänge*), polegających na jeźdzeniu z wykładami od miejscowości do miejscowości. Ta ostatnia forma była często załącznikiem szkoły dla matek (*Mütterschulen*)⁶².

Ciekawą formą szkół były *Bräuteschulen*⁶³. Miały one przygotować panny do „zawodu żony i matki”⁶⁴ oraz nauczyć je, jak wybierać małżonka, jeżeli jeszcze go nie miały: nie mogły kierować się jego majątkiem, lecz jego zdrowiem, przynależnością do tej samej rasy i jego poglądami na zadania małżeństwa, co obejmowało danie narodowi zdrowego dziecka⁶⁵. Do *Bräuteschulen* uczęszczały m.in. narzeczone SS-manów (nieraz również członków Wehrmachtu), zgodnie z podpisaną w listopadzie 1936 r. umową między Heinrichem Himmlerem a Scholtz-Klink. Według wspomnianej umowy narzeczone SS-manów musiały ukończyć kursy dla matek organizowane przez NSF/DFW. Kursy w szkołach dla narzeczonych trwały sześć tygodni, kobiety mieszkały w dwupokojowych mieszkaniach, których koszty urządzenia nie przekraczały wysokości pożyczki małżeńskiej (tj. średnio 1000 RM). Miał to być wzór, jak urządzić mieszkanie w duchu niemieckim⁶⁶.

⁵⁹ G. Scholtz-Klink, *op. cit.*, s. 172.

⁶⁰ L. B-H, *Fünf Jahre Aufbau*, NSFV, H. 16, 7. Jg., s. 489–491.

⁶¹ J. Stephenson, *op. cit.*, s. 568.

⁶² Jedną z pierwszych *Reichsmütterschule* powstała w Berlinie-Wedding (tu była tzw. szkoła wzorcowa). Pierwszą szkołę z internatem (*Heimmütterschule*) otworzono w 1937 r. w miejscowości Oberbach an der Rhön, gdzie kursy trwały 4 tygodnie. W tym czasie do domów matek wysyłano dziewczęta z BDM-u lub studentki. Za: G. Scholtz-Klink, *Die Frau...*, s. 155, 164.

⁶³ *Bräuteschulen* były szkołami dla przyszłych żon. Pierwszą *Reichsbräuteschule* otworzono w miejscowości Schwanenwerder am Wannsee w maju 1938 r. Za: E. Röpke, *Zum Muttertag 1939*, NSFV, H. 23, 7. Jg., s. 729, 730.

⁶⁴ *Ibidem*.

⁶⁵ *Ibidem*.

⁶⁶ G. Scholtz-Klink, *Die Frau...*, s. 166.

Zajęcia odbywały się nie tylko w szkołach dla matek. Do tego celu wynajmowano sale, np. w schroniskach młodzieżowych lub w domach studenckich. Pomieszczenia te nie mogły przypominać sal szkolnych, miały dostarczać inspiracji do aranżacji przyszłego domu, w którym stawiano na niemieckie rzemiosło⁶⁷.

W *Heimmütterschulen* (w szkołach dla matek z internatem) kobiety miały się zrelaksować, zdystansować od codziennej pracy (brzmi to paradoksalnie przy organizowanych tam kursach zorientowanych m.in. na prace w domu), „przeżyć atmosferę koleżeństwa, którą mężczyzna zawsze przeżywa w ruchu (tj. narodowosocjalistycznym – przyp. A.S) lub w Wehrmachcie”⁶⁸.

W lipcu 1934 r. *Mütterdienst* otrzymało monopol w przeprowadzaniu w Niemczech kursów dla matek (tzw. *Mütterschulungskurse*)⁶⁹.

Według Koonz, jednej z autorek zajmujących się tematem kobiet w nazizmie, Scholtz-Klink zmodernizowała macierzyństwo, wyspecjalizowała je poprzez wprowadzenie na szeroką skalę kursów i audycji radiowych, tworząc z niego profesję⁷⁰.

Mütterdienst, jak i inne oddziały w NSF/DFW, stosowały w nauczaniu nowoczesną metodę, nierozpowszechnioną jeszcze w Niemczech, tzw. *learning by doing*. Polegała ona na uczeniu się na konkretnym przykładzie i na wypróbowaniu swoich umiejętności podczas kursu. Zgodnie z założeniem metody taki sposób nauki miał zagwarantować lepsze zapamiętanie i większe prawdopodobieństwo zastosowania wiedzy w praktyce⁷¹. W początkowych latach istnienia NSF/DFW w szkołach dla matek zatrudniano prawie wyłącznie kobiety jako personel szkoleniowy, w późniejszych latach doszli mężczyźni⁷².

W kwietniu 1941 r. na obszarze Starej Rzeszy i terenach okupowanych istniało łącznie 517 szkół wszystkich typów dla matek. Wśród tych szkół można było wyróżnić:

- szkoły dla matek w zakładach⁷³, szkoły dla narzeczonych, szkoły dla matek z internatem (łącznie 12);
- szkoły dla matek w zakładach Lebensbornu (łącznie 5);
- tzw. otwarte szkoły dla matek (łącznie 308)⁷⁴.

⁶⁷ L. Lampert, *Eine Bräuteschule entsteht*, NSFW, H. 4, 7. Jg., s. 113–114.

⁶⁸ E. Röpke, *op. cit.*, s. 729.

⁶⁹ G. Dannemann, *Von Frauenbildung zur Frauenschulung im Nationalsozialismus*, Oldenburg 1994, s. 72.

⁷⁰ C. Koonz, *op. cit.*, s. 212.

⁷¹ M. Lück, *Die gesellschaftliche Stellung der Frau im Nationalsozialismus. Eine Analyse aus pädagogischer Sicht*, Frankfurt am Main, s. 110.

⁷² G. Scholtz-Klink, *Die Frau...*, s. 176.

⁷³ Szkoły w zakładach miały być dostępne nie tylko dla pracownic i żon pracowników, ale i dla innych kobiet niezwiązanych bezpośrednio bądź pośrednio z zakładem pracy. Urządzano w nich m.in. pokoje dziecięce, w których na czas szkoleń pozostawiano dzieci kursantek. Za: *Betriebsappell der Junkers-Werke in Dessau*, [w:] NSFW, H. 14, 7. Jg., s. 435.

⁷⁴ Liczba szkół za: G. Scholtz-Klink, *Die Frau...*, s. 191.

Oprócz tych szkół stworzono odrębną *Mütterschule* w Husbåke (dysponującą internatem), do której uczęszczały dziewczęta i kobiety przebywające czasowo w Niemczech lub wybierające się na służbę zagraniczną⁷⁵.

Na terenach okupowanych również zaczęto tworzyć szkoły lub punkty szkoleniowe, nieraz poprzedzone omawianymi wyżej *Wanderlehrgänge*. Na początku 1941 r. na terenie Kraju Warty otworzono 5 szkół (Poznań, Chodzież, Łódź, Włocławek, Gniezno), na obszarze Gdańsk–Pomorze 10 szkół i 6 punktów szkoleniowych (*Mütterschulungsstätten*), na Śląsku – 25 szkół i 9 punktów szkoleniowych⁷⁶.

Innym, choć znacznie mniejszym obszarem działalności *Mütterdienst* była współpraca przy badaniach. Podczas wojny oddział ten włączono do badań nad żywieniem niemowląt i nad zdrowiem narodowym (np. profilaktyka zwalczania krzywicy)⁷⁷.

3.2. *Volkswirtschaft/Hauswirtschaft*

Volkswirtschaft/Hauswirtschaft, utworzony w październiku 1933 r., był wraz z *Mütterdienst* najstarszym i najważniejszym oddziałem. Pewne obszary aktywności pokrywały się z działaniami w ramach *Mütterdienst*, np. kursy prowadzenia gospodarstwa domowego. Uczono na nich racjonalnego gospodarowania zasobami, układania jadłospisów, optymalnego wykorzystywania środków spożywczych, tekstyliów, energii⁷⁸. Sposób, w jakim prowadzono dom, miał wpływać na całą gospodarkę Niemiec. Próbowano często rzecz tę zilustrować poprzez przykłady marnotrawstwa w prywatnym domu, przekładając to na straty w liczbach, kilogramach itp. w skali całej Rzeszy⁷⁹. Oddział uczył, wykorzystując do tego publiczne pokazy gotowania⁸⁰, jak przestawić się na tańszy jadłospis zgodnie z potrzebami gospodarki narodowej.

Volkswirtschaft/Hauswirtschaft włączało się również w akcje zbiorów nieużywanego narzędzi gospodarczych, ubrań czy wszelkich odpadków⁸¹.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 193.

⁷⁶ Fragment *Mütterdienst im Krieg, Deutsches Frauenschaffen*, Jahrbuch 1941, [w:] G. Scholtz-Klink, *op. cit.*, s. 199, 201, 202.

⁷⁷ G. Scholtz-Klink, *Die Frau...*, s. 187.

⁷⁸ W „*Völkischer Beobachter*” ze stycznia 1945 r. ukazała się informacja o zakazie używania prądu w gospodarstwach domowych od godz. 16 do 19. G. Tidl, *op. cit.*, s. 79, 80.

⁷⁹ Przykład takiego porównania z NSF: „gdy w każdym z 20 milionów gospodarstw rodzinnych w Wielkiej Rzeszy średnio w roku traci się ½ RM przez nieuważę, np. przez marnotrawioną lub zepsutą żywność, daje to w skali roku stratę dobra narodowego o wartości 10 mln RM [...]”. Cyt. za: Dr. E. H., *Hausfrauen arbeiten für den Vierjahresplan. Die Arbeit der Abteilung Volkswirtschaft-Hauswirtschaft in der Reichsstelle des Deutschen Frauenwerkes und in den Gauen*, NSF, H. 4, 7. Jg., s. 430.

⁸⁰ G. Tidl, *op. cit.*, s. 136, 140.

⁸¹ Kuriozalnym przykładem były akcje zbierania włosów przez kobiety z DFW i NSF, a także przez Związek Dziewcząt Niemieckich. Za: G. Tidl, *op. cit.*, s. 79, 80.

DFW/NSF otwierało punkty konsultacyjne (*Beratungsstellen*), w tym specjalizujące się w jednej tematyce, np. prowadzenia gospodarstwa domowego⁸². Mieściły się one nie tylko przy lokalnych siedzibach organizacji, ale i na cotygodniowych targowiskach oraz w zakładach pracy (tu najczęściej współpracowano z DAF), a w późniejszych latach wojennych nawet w prywatnych sklepach⁸³. W punktach konsultacyjnych zatrudniano m.in. *Meisterhausfrauen* (mistrzynie gospodarstwa domowego), które tytuł ten uzyskiwały po dwuletnim szkoleniu przez oddział *Volkswirtschaft/Hauswirtschaft*.

Sieć punktów doradczych, kursy, pokazy, audycje itp. miały uczynić z gospodyni domowej nie tylko profesjonalistkę, ale wykonującą uznany zawód, co w propagandzie podkreślano, używając określenia „zawód gospodyni domowej” (*Hausfrauenberuf*)⁸⁴.

Od 1936 r. oddział został sprzęgnięty z dwoma celami planu czteroletniego⁸⁵:

- 1) zapewnienie Niemcom autarkii w dziedzinie żywności;
- 2) zapewnienie Niemcom autarkii w dziedzinie surowców.

3.3. *Hilfsdienst*

Oddział powstał w lecie 1936 r. Początkowo jego zadaniem była pomoc rozbudowanym organizacjom: NSV, Deutsches Rotes Kreuz (DRK) i Reichsluftschutzbund. Z biegiem lat *Hilfsdienst* stał się samodzielny⁸⁶. *Hilfsdienst* zajmował się pomocą sąsiedzką (*Nachbarschaftshilfe*), udzielał pomocy żołnierzom z Wehrmachtu oraz brał udział przy przesiedlaniu Niemców na zdobyte obszary. Adresatami pomocy sąsiedzkiej były przede wszystkim starsze lub ciężarne kobiety oraz rodziny wielodzietne. Do ich domów wysyłano wolontariuszki (*Nachbarschaftshelferinnen*), które również zastępowały na okres 3–6 tygodni matki w pracy, by te ostatnie mogły korzystać z płatnych urlopów⁸⁷. *Hilfsdienst* chciał wychować społeczeństwo niemieckie do udzielania bezinteresownej pomocy sąsiedzkiej bez konieczności sięgania po pomoc organizacji. Dopiero w szczególnych sytuacjach miały być włączone działania organizacji takich jak np. DFW⁸⁸. W 1940 r. planowano, by w przyszłości na 3–5 gospodarstw domowych przydzielić tzw. *Vertrauensfrau der Nachbarschaft*, niekoniecznie członkinię NSF lub

⁸² Jo von Wich, *Alle finden den Weg zu NS-Frauenschaftsarbeit in den Beratungsstellen der Partei*, w: NSFW, H. 13, 8. Jg., s. 292.

⁸³ G. Tidl, *op. cit.*, s. 143.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 77.

⁸⁵ Dr. E.H., *Hausfrauen arbeiten für den Vierjahresplan. Die Arbeit der Abteilung Volkswirtschaft-Hauswirtschaft in der Reichsstelle des Deutschen Frauenwerkes und in den Gauen*, NSFW, H. 4, 7. Jg., s. 430.

⁸⁶ *Deutsches Frauenschaffen*, Berlin 1938 i 1941, [w:] G. Scholtz-Klink, *Die Frau...*, s. 269.

⁸⁷ G. Tidl, *op. cit.*, s. 147.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 148.

DFW, lecz osobę znaną jego kierownictwu. Ich zadaniem byłoby „wychowanie do wspólnoty sąsiedzkiej”. Oprócz nich działałyby dalej *Nachbarschaftshelferinnen*⁸⁹. Według NSFW do końca 1940 r. w ramach pomocy sąsiedzkiej aktywnych było 2 mln kobiet⁹⁰.

Innym obszarem działalności *Hilfsdienst* była wspomniana opieka nad żołnierzami. Polegała ona na opatrywaniu rannych, odwiedzinach, zbiórce ubrań, żywności, wysyłaniu kartek świątecznych, organizowaniu wieczorków literackich i muzycznych czy zorganizowanym, entuzjastycznym powitaniu ich na peronach⁹¹. Akcje skierowane były nie tylko do rannych, ale i zdrowych żołnierzy.

Od 1937 r. z powodu braku w Niemczech zawodowego personelu oddział zaczął szkolić pomoc medyczną. Zdawano sobie sprawę, że nie zastąpi ona fachowców, ale do czasu uzupełnienia zawodowej kadry przeszkolone kobiety miały ją uzupełnić. Po tym czasie planowano zamknąć ową działalność. Zachęcano do tej pracy i bezrobotne, i pracujące kobiety, np. nauczycielki akademickie⁹².

3.4. *Jugendgruppen*

Grupy młodych kobiet, *Jugendgruppen*, założono w NSF na początku jego istnienia, w DFW pojawiły się później. Należały do nich kobiety w wieku 21–30 lat. Spotykały się co 8–14 dni podczas wieczoru, tzw. *Heimabend*, pod kierownictwem *Ortsgruppenführerin*. W tych grupach szczególnie podkreślano zadanie bezpośredniej pomocy NSDAP i jej organizacjom⁹³. Każda członkini musiała ukończyć kurs dla matek, samarytanek w DRK, a dla niektórych wprowadzono obowiązek służby w *Hilfsdienst* (pomoc w domach, przedszkolach, fabrykach)⁹⁴.

3.5. *Kindergruppen*

Grupy dzieci, *Kindergruppen*, nazywane były najmłodszą narodowosocjalistyczną wspólnotą wychowawczą (*Erziehungsgemeinschaft*)⁹⁵.

⁸⁹ Dr. M. Menzerath, *Hier ist die Abteilungshelferin Hilfsdienst. Sie brauchen Hilfe? Wir werden sofort das Nötige veranlassen*, NSFW, H. 2, 9. Jg., s. 21.

⁹⁰ *Ibidem*.

⁹¹ G. Tidl, *op. cit.*, s. 151, 152.

⁹² *Frauenhilfsdienst für Wohlfahrts- und Krankenpflege*, NSFW, H. 24, 6. Jg., s. 758.

⁹³ Status formacji partii zwanych *Gliederung* miały: S.A., SS, HJ, NSF, NS-Kraftfahrerkorps, NS-Deutscher Studentenbund, od 1944 r. NS-Deutscher Dozentenbund. Status organizacji afiliowanych *angeschlossener Verband* (osobowość prawna i budżet oddzielny od partii) miało 7 organizacji: DAF, NSV, NS-Kriegsopferversorgung (NSKOV), NS-Deutscher Ärztebund (NSDÄB), NS-Lehrerbund (NSLB), Beamtenbund, NS-Juristenbund. Za oficjalną stroną internetową Deutsches Historisches Museum w Berlinie: www.dhm.de

⁹⁴ *Die Frau in der Neuordnung Europas, Deutsches Frauenschaffen*, Jahrbuch 1941, [w:] G. Scholtz-Klink, *op. cit.*, s. 150.

⁹⁵ C. Erdmann, *Die Kindergruppen der NS-Frauenschaft und des Deutschen Frauenwerkes. Erziehung, Aufbau-Aufgaben und Ziele*, NSFW, H. 4, 7. Jg., s. 105. *Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi* 28, 2005

Oddział ten, stworzony w lecie 1935 r., zajmował się prowadzeniem grup dzieci w wieku 6–10 lat. Musiały one mieć niemiecką krew, a pochodzenie społeczne i przekonania religijne miały być bez znaczenia⁹⁶. Pod koniec 1937 r. pod skrzydłami NSF/DFW było 340 tys. podopiecznych, pod koniec 1940 – ok. 688 tys.⁹⁷ Grupy liczyły średnio po 36 dzieci⁹⁸. Kierowały nimi kobiety z NSF, DFW, w tym należące do *Jugendgruppen*. Do pomocy włączano dziewczęta i chłopców z HJ. Zajęcia odbywały się raz w tygodniu i trwały ok. 2 godzin. Jak napisano w „NS-Frauenwarte”, w *Kindergruppen* „przekazuje się radość [...]”⁹⁹, stawia na zabawę, a dopiero później przekazuje się wiedzę w formie luźnej pogadanki¹⁰⁰. Dzieci, zgodnie z życzeniem Hitlera, miały być „hart wie Krupp Stahl, zäh wie Leder, flink wie Windhunde”¹⁰¹.

3.6. *Grenzland/Ausland*

Istniejący od 1934 r. oddział miał za zadanie walczyć z fałszywym obrazem Niemek za granicą. Zgodnie z tym nieprawdziwym obrazem Niemki miały być zmuszane do pracy w fabrykach zbrojeniowych po tym, jak wcześniej musiały zrezygnować z życia zawodowego, pozostać w sferze „3K”, aby rodzić dla celów wojennych „mięso armatnie [...]”¹⁰². Oddział *Grenzland/Ausland* organizował międzynarodowe spotkania kobiet i wymianę zagraniczną¹⁰³. Do zadań oddziału zaliczono również opiekę nad Niemkami mieszkającymi za granicą, pomoc przy przesiedleniach, zapoznanie Niemek z kulturą, obyczajami, rolą i miejscem kobiet w społeczeństwach innych krajów¹⁰⁴.

DFW reprezentowały za granicami Rzeszy tzw. *Arbeitsgemeinschaften der deutschen Frau im Ausland*¹⁰⁵ podległe Auslandsorganisation NSDAP¹⁰⁶.

⁹⁶ *Ibidem*.

⁹⁷ G. Scholtz-Klink, *Die Frau...*, s. 155. Nagły wzrost, bo o 200 tys., obserwuje się w 1939 r. *Ibidem*.

⁹⁸ *Ibidem*, s. 155.

⁹⁹ C. Erdmann, *op. cit.*

¹⁰⁰ *Ibidem*.

¹⁰¹ *Ibidem*.

¹⁰² *Grenz- und Auslandsarbeit im Deutschen Frauenwerk, Deutsches Frauenschaffen*, Berlin Jahrbuch 1937, [w:] G. Scholtz-Klink, *Die Frau...*, s. 253.

¹⁰³ Takie międzynarodowe spotkanie zorganizowano w Berlinie w dniach 7–12.10.1941 r., zaproszono na nie po dwie przedstawicielki z 14 krajów. Jak pisano w NSF, z premedytacją organizatorzy nie użyli terminów „konferencja” czy „kongres”, gdyż one „ganz bestimmte, politische Gedankenverbindungen hervorrufen”. Cyt. za: *Das Internationale Frauentreffen in Berlin*, NSF, H. 9, 10. Jg., s. 132. Mimo tej słownej taktyki istniały oficjalne nazwy „kongres” czy „konferencja” w stosunku do kobiet, np. *Frauenkongress* podczas powszechnych zjazdów partii NSDAP.

¹⁰⁴ G. Tidl, *op. cit.*, s. 109.

¹⁰⁵ Na początku 1935 r. istniało 800 grup *Arbeitsgemeinschaften der deutschen Frau im Ausland*. Za: H.-J. Arendt, *op. cit.*, s. 338.

¹⁰⁶ G. Scholtz-Klink, *Die Frau...*, s. 259.
Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi 28, 2005
© for this edition by CNS

Jak podaje Scholtz-Klink¹⁰⁷, na początku wojny zmieniła się intensywność realizacji niektórych zadań oraz pojawiły się nowe. Były to: zwrócenie większej uwagi na rozbudowę placówek doradczych w sprawach gospodarstwa domowego, zwiększenie kontroli nad rodziną, by „ją chronić”¹⁰⁸, a w związku ze zdobywaniem nowych terytoriów DFW/NSF rozpoczęło szkolenia (głównie *Mütterdienst*) niedoświadczonych osób do służby na terenach okupowanych (wcześniej stawiano na fachowców)¹⁰⁹.

3.7. Prasa i radio

Tubą propagandową NSF od 1932 r. był dwutygodnik (w późnych latach wojennych miesięcznik) „NS-Frauenwarte” (nazywany „jedynym urzędowo-partyjnym pismem organizacji kobiet z NSDAP”)¹¹⁰. Organem prasowym DFW był „Frauenkultur im Deutschen Frauenwerk”.

„NS-Frauenwarte” poprzez tematykę artykułów, dodatki, a także ilustracje koncentrowało się m.in. na kulcie matki oraz gospodyniach domowych. Inne większe czasopismo to propagujące plan czteroletni „Deutsche Hauswirtschaft”. Od czasów wojny wydawane były raporty dotyczące pracy kobiet *Mitteilungen aus der Frauenarbeit* w formie biuletynu informacyjnego *Reichsfrauenführung*. Był on przesyłany redakcjom i urzędom¹¹¹.

NSF i DFW przygotowywały filmy i programy radiowe. Najbardziej popularnymi filmami krótkometrażowymi NSF były: *Unsere Jugendgruppe*, *Der Mütterdienst des Deutschen Frauenwerkes*, *Unsere Kindergruppe*¹¹².

4. Kobiety a NSDAP

W latach powojennych w pierwszych dziesięcioleciach przeważała teza, że to kobiety wybrały Adolfa Hitlera¹¹³. Tę opinię reprezentował m.in. Joachim Fest w *Obliczach III Rzeszy*, pisząc, że „to kobiety odkryły Hitlera, wybrały, ubóstwiały”¹¹⁴. Tu jednak nasuwa się pytanie, czy autor miał na myśli poparcie formalne, tj. poprzez głosowanie na NSDAP i członkostwo w NSDAP, czy nieformalne (protekcje, pomoc ruchowi narodowosocjalistycznemu itp.).

¹⁰⁷ *Unser Gespräch mit der Reichsfrauenführerin*, NSFW, H. 2, 9. Jg., s. 16–17.

¹⁰⁸ *Ibidem*.

¹⁰⁹ *Ibidem*.

¹¹⁰ *NS-Frauenwarte. Die einzige parteiamtliche Frauenzeitschrift*, München 1932.

¹¹¹ G. Scholtz-Klink, *Die Frau...*, s. 84.

¹¹² *Ibidem*, s. 86–87.

¹¹³ D. Klinskiak, *op. cit.*, s. 115.

¹¹⁴ Cyt. za A. Kuhn, V. Rothe, *op. cit.*, s. 21.

Według Dorothee Klinksiek w przypadku głosowania kobiet w latach 1930–1933 analitycy tamtego okresu byli zgodni co do tego, że to nie kobiety przyczyniły się do zwycięstwa NSDAP¹¹⁵.

Tezy, że głównie kobiety stawiały na tę partię, nie da się udowodnić, gdyż z tamtego okresu dysponujemy skromnymi danymi co do zachowań wyborczych zgodnie z kryterium podziału na płeć głosujących¹¹⁶. Z owych nielicznych danych dysponujemy jednym ustaleniem, że we wrześniowych wyborach 1930 r. na 100 męskich głosów na narodowych socjalistów przypadło 97 żeńskich¹¹⁷.

Biorąc pod uwagę kobiety należące do NSDAP, ich procentowy udział zmniejszał się, przynajmniej do 1935 r.¹¹⁸ Do 1924 r. 20% wszystkich członków stanowiły kobiety, do 1933 było ich poniżej 10%, a w 1935 – 5,5% (tj. ok. 130 tys.)¹¹⁹. Aktywny udział w życiu partii przypisywano prawie jednej czwartej wszystkich członkiń w partii¹²⁰.

Pośród kobiet w NSDAP najliczniejszą grupę stanowiły gospodynie domowe. Zgodnie ze statystykami z lat 30. kobiety były starsze od mężczyzn przeciętnie o kilka lat (średnia powyżej 40. roku życia). Kobiety nie rywalizowały z mężczyznami, lecz tworzyły własną hierarchię, godząc się z tym, że nie osiągną takiej pozycji jak oni¹²¹. Koonz jest zdania, że do partii wstępowały matki mające dzieci niewymagające już stałej opieki. W partii było również mało kobiet niezamężnych. W samym NSF/DFW w 1937 r. tylko 1/3 ze wszystkich przywódczyń miała legitymację partyjną. W stosunku do 1933 r. nic się nie zmieniło¹²². W DFW tylko 3% wszystkich kobiet należało do NSDAP¹²³.

Kobiety w partii nie obejmowały najwyższych stanowisk. Już w 1921 r. na jednym ze zjazdów partyjnych zgodnie z jego ustaleniami wyłączono je z kierownictwa partii i wysokich stanowisk w komisjach¹²⁴. Hitler i Goebbels w oficjalnych przemówieniach starali się przekonać Niemki, aby odsunęły się od polityki¹²⁵.

¹¹⁵ D. Klinksiek, *op. cit.*, s. 115.

¹¹⁶ *Der alltägliche Faschismus. Frauen im Dritten Reich*, Berlin–Bonn 1981, s. 14.

¹¹⁷ N. Westenrieder, *op. cit.*, s. 12.

¹¹⁸ D. Klinksiek, *op. cit.*, s. 113. Autorka pisze, iż nie ma statystyk według kryterium podziału na płeć członków z lat 1935–1939.

¹¹⁹ N. Westenrieder, *op. cit.*, s. 12. Określenie autora, iż w latach 20. było „bis 20%” („do 20%”) jest bardzo niejasne. *Ibidem*.

¹²⁰ D. Klinksiek, *op. cit.*, s. 113.

¹²¹ C. Koonz, *op. cit.*, s. 74.

¹²² *Ibidem*, s. 214. Por. H.-J. Arendt, *op. cit.*, s. 334.

¹²³ C. Koonz, *op. cit.*, s. 179.

¹²⁴ Zgodnie z postanowieniem partii NSDAP 21.01.1921. Za: D. Klinksiek, *op. cit.*, s. 20. Por. A. Kuhn, V. Rothe (Hrsg.), *Frauen im deutschen Faschismus*. Bd. 1: *Frauenpolitik im NS-Staat*, Düsseldorf 1982, s. 52.

¹²⁵ Na zjeździe partii w 1934 r. w Norymbergii Hitler miał oznajmić: „Powiedziała mi kiedyś pewna kobieta: musi pan zatroszczyć się o to, by kobiety weszły do parlamentu, ponieważ tylko one same potrafią go uszlachetnić. Nie wierzę, odpowiedziałem jej, że człowiek powinien uszlachetniać to, co samo w sobie jest złe, a kobieta, która wpadnie w te parlamentarne tryby (*Getriebe*

5. Działalność kobiet w innych organizacjach nazistowskich

Poza DFW/NSF, skupiającymi według różnych źródeł ok. 6 lub 8 mln kobiet, istniały organizacje dla wszystkich Niemców bez względu na płeć, w których żeńska część społeczeństwa liczyła setki tysięcy, a nawet kilka milionów członkiń. Były to m.in.: Niemiecki Czerwony Krzyż (Deutsches Rotes Kreuz, DRK), NS-Volkswohlfahrt (NSV), Niemiecki Front Pracy (Deutsche Arbeitsfront, DAF), organizacja studentek ANSt w ramach NS-Deutscher Studentenbund. Istniały również urzędy zatrudniające wiele Niemek, jak np. Frauenamt DAF¹²⁶ (urząd do spraw kobiet w Niemieckim Froncie Pracy) czy niektóre oddziały w Reichsnährstand¹²⁷.

W Niemieckim Czerwonym Krzyżu 2/3 członków stanowiły kobiety. Pracą DRK kierowała od 1934 r. Scholtz-Klink. W Niemieckim Froncie Pracy było ok. 3,8 mln kobiet i dziewcząt, najczęściej rekrutujących się z byłych związków zawodowych¹²⁸. DAF tworzyło w zakładach tzw. *Werkfrauengruppen*, wysyłało *Vertrauensfrauen* (do zakładów zatrudniających poniżej 250 kobiet) lub *soziale Betriebspflegerinnen*. Osoby te były odpowiedzialne za wychowanie pracownic w duchu narodowego socjalizmu, reprezentowały interesy żeńskiej części załogi w radach zakładowych i czuwały nad dyscypliną pracy. *Werkfrauengruppen* nie cieszyły się jednak znacznym zainteresowaniem, pod koniec 1938 r. było w nich ok. 45 tys. kobiet¹²⁹.

Organizacja studentek ANSt działała w ramach narodowosocjalistycznego związku studentów niemieckich uczelni (NS-Deutscher Studentenbund), a członkostwo w niej obowiązywało dziewczęta należące wcześniej do BDM-u¹³⁰.

w oryg. – przyp. A.S.), nie uszlachetni parlamentu, lecz te tryby będą hańbić kobietę (*schänden* w oryg. – przyp. A.S.)”. Cyt. za: R. Wiggershaus, *Frauen im Nationasozialismus*, [w:] *Terror und Hoffnung in Deutschland 1933–1945. Leben im Faschismus*, J. Beck, H. Boehnicke, W. Heinz, G. Vinnai (Hrsg.), Reinbeck bei Hamburg 1980, s. 357. Goebbels nazwał dom i rodzinę naturalnym miejscem spełnienia się kobiety: „Kobieta ma za zadanie być piękną i wydawać dzieci na świat. Najlepsze i najodpowiedniejsze miejsce dla kobiety to rodzina, a najpiękniejsze zadanie, które może spełnić, to podarować swojemu krajowi i narodowi dzieci [...]”. Cyt. za: R. Wiggershaus, *op. cit.*, s. 358.

¹²⁶ Frauenamt szkolił i wysyłał do zakładów tzw. *soziale Betriebsarbeiterinnen* lub *Vertrauensfrauen* (te ostatnie do zakładów zatrudniających poniżej 250 kobiet), które zajmowały się poradnictwem w sprawach zawodowych i rodzinnych, organizowały w zakładach tzw. *Werkfrauengruppen*, które podobnie jak *Jugendgruppen* w DFW/NSF musiały mieć książeczkę z wpisanymi tam osiągnięciami (*Leistungsbuch*). Frauenamt do 1937 r. wyszkolił 550 *Betriebsarbeiterinnen*. Jak na ówczesną liczbę zakładów, było ich zbyt mało, choć i tak ich liczba znacznie wzrosła, biorąc pod uwagę to, że jeszcze trzy lata wcześniej *Betriebsarbeiterinnen* było tylko osiem. Za: *Deutsches Frauenschaffen*, Berlin 1941, [w:] G. Scholtz-Klink, *Die Frau...*, s. 322–335. Por. M. Lück, *op. cit.*, s. 115, 116.

¹²⁷ W Reichsnährstand kobiety pracowały w oddziałach *Der Mensch*, *Der Hof* oraz w ich pododdziałach *Die Frau*, *Hauswirtschaft*. Tu zajmowano się sprawami kobiet wiejskich. Za: *Deutsches Frauenschaffen 1937*, [w:] G. Scholtz-Klink, *Die Frau...*, s. 420–421.

¹²⁸ H.-J. Arendt, *op. cit.*, s. 335.

¹²⁹ *Ibidem*.

¹³⁰ *Deutsches Frauenschaffen 1937*, [w:] G. Scholtz-Klink, *Die Frau...*, s. 363.

Statystyki dotyczące członkostwa ANSt nie były przeprowadzane systematycznie i publikowano je rzadko¹³¹. W 1933 r. ANSt liczyło 750 studentek, czyli ok. 4,1% wszystkich studentek Rzeszy¹³², a w latach 1937–1942 procent wzrósł do ok. 75¹³³. Podczas wojny rozpoczęła się przymusowa praca społeczna młodzieży akademickiej. Studentki zastępowały pracownice w ramach *Ehrendienst*, by te mogły iść na płatny urlop. Sam DFW/NSF oficjalnie zwrócił się do nauczycielek akademickich dopiero pod koniec 1937 r. z prośbą o współpracę¹³⁴.

Jednym z najważniejszych spotkań Niemek z organizacji narodowosocjalistycznych były coroczne kongresy kobiet, będące częścią Powszechnych Zjazdów Partyjnych NSDAP. Centralnym punktem tych spotkań były wystąpienia Scholtz-Klink. W jednym z nich, datowanym na 1938 r., tak określiła zadania kobiety: „*również my kobiety postawiłyśmy sobie zadania; to, czy leżą one teraz w obszarze polityki, kultury i wychowania zdrowotnego kobiet i dzieci, jest całkiem obojętne* (fragment wyróżniony w tekście oryginalnym przez użycie innej czcionki – A.S.)”¹³⁵.

Innymi zjazdami na większą skalę były międzynarodowe spotkania kobiet. Jedno z nich odbyło się w Stuttgarcie w 1938 r., dokąd przybyło m.in. 3 tys. przedstawicielek *Arbeitsgemeinschaften der deutschen Frau im Ausland*¹³⁶. Na zaproszenie Scholtz-Klink Trzecią Rzeszę odwiedzały szefowe organizacji kobiecych, np. Pilar Primo de Rivera, szefowa i założycielka „Falange Femina”, a zarazem siostra José Antonio Primo de Rivera, założyciela „Falangi” w Hiszpanii¹³⁷.

6. Polityczne funkcje Gertrud Scholtz-Klink (1902–1999)

Gertrud Scholtz-Klink, zanim objęła najwyższe polityczne stanowiska ds. kobiet, nie była znana szerokiej publiczności. Posiadała jednak dobre referencje, doświadczenie w scalaniu pronazistowskich związków kobiet w Badenii i Hesji, a także poparcie szefa NS-Volkswohlfahrt Ericha Hilgenfeldta, który stał się jej wieloletnim protektorem. Karierę na szczeblu partyjno-państwowym rozpoczęła w lutym 1934 r., otrzymując tytuł przywódczyni NSF¹³⁸.

¹³¹ H. Manns, *Frauen für den Nationalsozialismus. NS-Studentinnen und Akademikerinnen in der Weimarer Republik und im Dritten Reich*, Opladen 1997, s. 155.

¹³² *Ibidem*.

¹³³ E.C. Król, *Propaganda i indoktrynacja narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945. Studium organizacji, treści, metod i technik masowego oddziaływania*, Warszawa 1999, s. 249, przyp. 29.

¹³⁴ G. Scholtz-Klink, *Die Frau...*, s. 388.

¹³⁵ G. Scholtz-Klink, *Wir müssen alle noch mehr tun, wenn wir den Führer richtig unterstützen wollen*, NSFW, H. 2, 8. Jg., s. 36.

¹³⁶ G. Lüdtke, *3000 Auslandsdeutsche Frauen in Stuttgart*, NSFW, H. 7, 7. Jg., s. 206.

¹³⁷ Pilar Primo de Riveras *Besuch in Deutschland*, NSFW, H. 24, 7. Jg., s. 759.

¹³⁸ Według wspomnień G. Scholtz-Klink (G. Scholtz-Klink, *Die Frau...*, s. 30) nie było to zarządzanie odgórne, lecz jej samodzielna decyzja. Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi 28, 2005

Jej kolejne stanowiska to: przywództwo nad DFW, funkcja kierowniczkii urzędu ds. kobiet przy Najwyższym Kierownictwie Partii (Amt für Frauenschaft an der P.O) oraz w DAF (Frauenamt in der Deutschen Arbeitsfront), a także wysokie stanowiska w Niemieckim Czerwonym Krzyżu oraz Kobiecej Służbie Pracy (*Frauenarbeitsdienst*)¹³⁹.

Kulminacyjnym momentem było dla Scholtz-Klink osobiste mianowanie jej w listopadzie 1934 r. przez Hitlera na *Reichsfrauenführerin* – Przywódczynię Kobiet Rzeszy. Ów najwyższy tytuł sugerował, iż *Reichsfrauenführerin* stanęła nie tylko na czele wszystkich organizacji kobiet w Rzeszy, ale również nad wszystkimi kobietami w Niemczech¹⁴⁰.

Na temat wpływu Scholtz-Klink na elity mężczyzn czy nawet na same sprawy kobiet panują różne opinie, opierające się m.in. na wypowiedziach samej *Reichsfrauenführerin* lub osób z NSDAP. Karin Fontaine pisze, że Scholtz-Klink nie była wpływowa, nie miała nawet bezpośredniego dostępu do Hitlera, była postacią bezbarwną politycznie, bez własnego zdania, a w swoich mowach posługiwała się głównie cytatai autorstwa Hitlera. Brakowało jej również poparcia ze strony współpracownic. Te ostatnie próbowały usunąć ją ze stanowiska, zarzucając jej m.in. lenistwo, zaniedbywanie obowiązków, absencję w pracy¹⁴¹.

O małym wpływie *Reichsfrauenführerin* pisze również A. Böltken. Autorka jest zdania, iż Scholtz-Klink nie mogła często rozmawiać z Hitlerem, a nawet, że od 1933 r. nie była przyjmowana osobiście przez Kanclerza Rzeszy¹⁴². Sama Scholtz-Klink w wywiadzie z Koonz (na przełomie lat 70./80.) mówiła, że widywała się z Hitlerem, ilekroć miała coś do omówienia, a same kobiety w tych czasach nie były odsunięte od procesów decyzyjnych, tworzyły nawet swoje „państwo w państwie”¹⁴³. Z drugiej strony o pozycji przywódczyni NSF i DFW świadczyć może wypowiedź Martina Bormanna. W 1937 r. Bormann przyznał się, że dokładnie nie wiedział, jakie Scholtz-Klink miała stanowisko, mimo że w strukturach partyjno-państwowych formalnie było ono wysokie, wzmocnione jeszcze nadaniem jej w 1936 r. Złotej Odznaki Partii NSDAP¹⁴⁴.

Po klęsce Niemiec byłej *Reichsfrauenführerin* udało się uciec wraz z mężem A. Heissmeyerem do przyjaciółki, księżniczki Pauline zu Wied, i ukrywać się przez trzy lata pod zmienionym nazwiskiem w posiadłości w Bebenhausen niedaleko Tübingen¹⁴⁵. Przez ten czas w mediach pojawiały się pogłoski o samo-

¹³⁹ D. Klinksiek, *op. cit.*, s. 51. Por. G. Scholtz-Klink, *Die Frau...*, s. 91–101.

¹⁴⁰ Tytuł *Reichsfrauenführerin* w tłumaczeniu znaczy Przywódczyni Kobiet Rzeszy, analogicznie do np. *Reichsjugendführer*, czyli Przywódcy Młodzieży Rzeszy.

¹⁴¹ K. Fontaine, *Nationalsozialistische Aktivistinnen (1933–1945). Hausfrauen, Mütter, Berufstätige, Akademikerinnen. So sahen sie sich und ihre Rolle im tausendjährigen Reich*, Würzburg 2003, s. 41.

¹⁴² A. Böltken, *op. cit.*, s. 59.

¹⁴³ C. Koonz, *op. cit.*, s. 45.

¹⁴⁴ *Ibidem*, s. 215.

¹⁴⁵ A. Böltken, *op. cit.*, s. 60.

bójstwie Scholtz-Klink. W 1948 r. władze alianckie aresztowały Scholtz i jej męża, oskarżając ich o posiadanie fałszywych dokumentów. Dopiero kolejne procesy związane były z jej działalnością w Trzeciej Rzeszy. W 1950 r. w drugim procesie zaliczona została do kategorii głównych winowajców *Hauptschuldige*¹⁴⁶. Zgodnie z wyrokiem utraciła m.in. czynne i bierne prawo wyborcze, zakazano jej sprawowania funkcji publicznych, skazana została na 30 miesięcy w obozach pracy, a także częściowo pozbawiono ją możliwości wykonywania zawodu¹⁴⁷.

Po odsiedzeniu wyroku Scholtz-Klink wycofała się całkowicie z życia publicznego. Świat miał ją ujrzeć jeszcze kilka razy m.in. podczas rozmowy w 1974 r. z ówczesną minister do spraw rodziny RFN E. Schwarzhaupt, dzięki publikacji książki w 1978 r. *Die Frau im Dritten Reich* oraz wywiadowi z Koonz, w którym stwierdziła, iż nigdy nie przyswoiła sobie ideologicznych podstaw narodowego socjalizmu¹⁴⁸.

7. Ideał Niemki w propagandzie Trzeciej Rzeszy

Obraz idealnej Niemki w narodowym socjalizmie oprócz elementów rasistowskich miał wiele cech konserwatywnych. Te ostatnie charakteryzowały oficjalne wypowiedzi Hitlera, Goebbelsa i większości przywódczyń. Szczególnie w pierwszej połowie lat 30. miejsce Niemki miało być przy mężu i dzieciach. W późniejszych latach w obrazie kobiety wyraźniej pojawił się postulat jej aktywności poza ogniskiem domowym, tj. pracy dla narodu, która obejmowała wszelkie formy wolontariatu (pomoc sąsiedzka, praca na wsi, zastępowanie matek w zakładach pracy, zbiórki itp.) oraz pracę na miejscu powołanych do wojska mężczyzn.

Pierwsze słowa w *Mein Kampf*, które bezpośrednio nawiązywały do roli Niemki, brzmiały: „aktualnym celem wykształcenia kobiety musi być przygotowanie jej do roli matki”¹⁴⁹. W nakreślonej przez Hitlera w *Mein Kampf* wizji kobieta miała otrzymać pełnię praw obywatelskich dopiero jako mężatka, w wyjątkowych przypadkach mogły być to Niemki zaangażowane w biznesie¹⁵⁰.

Plany te nie zostały zrealizowane, ale nadal w centrum idealnego obrazu kobiety było postrzeganie jej jako matki, jeżeli nie biologicznej, to przynajmniej posiadającej cechy takie jak delikatność, wyrozumiałość, opiekuńczość.

Do macierzyństwa Hitler nawiązał w mowie z 1936 r., nadając mu rangę prawdziwego i jedyne zadania Niemki¹⁵¹, innym razem za jedyne punktu programu narodowosocjalistycznego ruchu kobiet uznał dziecko¹⁵².

¹⁴⁶ *Ibidem*, s. 61.

¹⁴⁷ A. Böltken, *op. cit.*, s. 61.

¹⁴⁸ C. Koonz, *op. cit.*, s. 49.

¹⁴⁹ A. Hitler, *Mein Kampf*, Kraków 1992, s. 163.

¹⁵⁰ *Ibidem*, s. 170.

¹⁵¹ G. Lilienthal, *Der Lebensborn e.V. Ein Instrument nationalsozialistischer Rassenpolitik*, Frankfurt am Main 1993, s. 21.

¹⁵² J. Fest, *Oblicze III Rzeszy*, Warszawa 1970, s. 444.

W propagandzie często w przedstawieniach płci posługiwano się dychotomią: podczas gdy z kobiecością łączono macierzyństwo i życie, to z męskością – bycie żołnierzem i śmierć¹⁵³. Macierzyństwo najczęściej definiowano jako wydawanie potomstwa na świat i opiekę nad nim. Dla kobiet, które z przyczyn akceptowanych przez narodowy socjalizm nie mogły być matkami biologicznymi (np. śmierć męża), istniała alternatywa, gdyż matką było się nie tylko „fizycznie, ale i duchowo”¹⁵⁴. Oznaczało to m.in. przyjęcie na siebie obowiązku (będącego zarazem przywilejem) wychowania dzieci i młodzieży. Niemka miała być „Trägerin der deutschen Kultur und Hüterin des deutschen Blutes”¹⁵⁵.

Wyrazem szacunku dla matek ze strony państwa i społeczeństwa miał być Krzyż Matki (*Mutterkreuz*, złoty, srebrny lub brązowy), odznaczenie wprowadzone w grudniu 1939 r. i stanowiące wraz z Dniem Matki główną formę kultu macierzyństwa. Aby go otrzymać, należało spełnić następujące warunki:

- 1) nie być obciążonym chorobami dziedzicznymi i mieć niemieckie pochodzenie (dotyczyło to obydwójga rodziców);
- 2) być godnym odznaczenia (warunek różnie interpretowany przez NSDAP);
- 3) urodzić żywe dzieci (co najmniej czwórkę).

Miejsca i roli Niemki nie da się umieścić jednoznacznie w schemacie 3 czy 5 „K” (*Kinder, Küche, Kirche, Kultur, Krankenhaus*), gdyż przez lata istnienia Trzeciej Rzeszy podlegało to ewolucji. W drugiej połowie lat 30. zaczęto w propagandzie i poprzez środki prawne dążyć do zwiększenia liczby pracujących Niemek. O ile w pierwszych latach panowania Hitlera, mówiąc o aktywności zawodowej kobiet, myślano głównie o zawodach wymagających takiej cechy charakteru, jak opiekuńczość (pielęgniarka, wychowawczyni, opiekunka społeczna), o tyle w drugiej połowie lat 30., a szczególnie w czasie wojny, podkreślano konieczność zastępowania mężczyzn w miejscu pracy. Nie do wszystkich jednak zawodów były dopuszczane kobiety. W 1936 r. Hitler zakazał kobietom wykonywania zawodu sędziego i prokuratora. W narodowym socjalizmie obszar związany z prawodawstwem, a szczególnie ze stanowiskiem sędziego, przypisywano mężczyźnie, gdyż wymagało to srogości i bezwzględności. Kobiety mogły pełnić funkcje doradcze w sądach zajmujących się sprawami dzieci i młodzieży. Tu kobiece współczucie i zrozumienie miało pomagać sędziemu w podejmowaniu decyzji¹⁵⁶.

W propagandowym idealnym obrazie Niemki najbardziej trwale wydaje się przedstawianie jej jako matki. Ten element jest osią konstrukcji – jest obecny przez cały okres Rzeszy. Macierzyństwo realizuje się w monogamicznym związku, a odwieczna, niezmienna natura kobiety predestynuje ją do takich zadań, jak wy-

¹⁵³ Widoczne jest to w NSFV.

¹⁵⁴ G. Diehl, *Die deutsche Frau und der Nationalsozialismus*, Eisenach 1933, s. 64.

¹⁵⁵ W tłumaczeniu: „nosicielką niemieckiej kultury i strażniczką niemieckiej krwi”.

¹⁵⁶ L. Wagner, *Nationalsozialistische Frauenansichten. Vorstellungen von Weiblichkeit und Politik führender Frauen im Nationalsozialismus*, Frankfurt am Main 1996, s. 103.

chowanie dzieci i prowadzenie domu. Zdolność do prokreacji i chęć posiadania potomstwa logicznie miały wynikać z najlepszych cech biologicznych, którymi obdarzona była – według narodowego socjalizmu – rasa aryjska, i z jej moralności.

Jak już wspomniano, w drugiej połowie lat 30. następuje ukierunkowanie aktywności dorosłej Niemki na zewnątrz. Skoro jest ona westalką domowego ogniska, a „domem są całe Niemcy”¹⁵⁷, jej obecność powinna być zauważana przez szerszą społeczność. Praca społeczna staje się równie szlachetna jak praca domowa, a w szczególnych okolicznościach przesuwają się nawet do obszarów wyznaczonych przez naturę tylko dla mężczyzn.

Propaganda i zastosowane środki, by przyciągnąć niepracujące kobiety, nie przyniosły jednak pożądanego rezultatu. Za przykład może posłużyć brak szerszego odzewu na dekret mobilizacyjny z 1943 r.¹⁵⁸, kiedy liczono, że zyska się ok. 3 mln kobiet do pracy, a w rzeczywistości udało się zmobilizować 500–900 tys. Niemek¹⁵⁹.

W czasie wojny oprócz prób zwiększenia liczby pracujących kobiet nie udało się kampanie na rzecz zwiększenia liczby dzieci przypadających na małżeństwo. Zmniejszała się liczba żywych urodzeń na 1000 mieszkańców z 20,4 (1939 r., to najwyższy wskaźnik od 1933) do 14,9 (1942 r., powrót do stanu z 1933)¹⁶⁰.

W okresie 1933–1945 przeciętna rodzina nie zbliżała się do propagowanego modelu 2 + 4. Małżeństwa miały średnio dwójkę dzieci, podobnie było w rodzinach SS-manów. Spośród związków zawartych w 1933 i istniejących jeszcze w 1938 r. 31% nie miało jeszcze potomka, a 27% – tylko jedno dziecko¹⁶¹.

8. Bilans działalności NSF/DFW

Według Jilla Stephensona zarówno organizacje kobiet, jak i ich programy miały małą siłę przyciągającą. Organizacje Scholtz-Klink nie tylko były nieatrakcyjne dla żon robotników, ale i dla bogatych kobiet z miasta¹⁶². Mała reakcja żon robotników nie miała być oznaką oporu, lecz brakiem tradycji organizowania się, podobnie jak to było u kobiet wiejskich, twierdzi Stephenson¹⁶³. Kierowniczki w NSF/DFW skarżyły się na kobiety z bogatszych warstw społeczeństwa, że nie wykazują zainteresowania w kwestii pomocy narodowi¹⁶⁴. Nawet wewnątrz

¹⁵⁷ Słowa jednej z działaczek NSF. Cyt. za R. Grunberger, *Historia społeczna III Rzeszy*, Warszawa 1987, s. 100.

¹⁵⁸ RGBI. I, 1943, s. 67 f. Za: D. Winkler, *Probleme der weiblichen Erwerbstätigkeit in Deutschland 1930–1945*, „Archiv für Sozialgeschichte”, Bd. XVII, 1977, Bonn, s. 118.

¹⁵⁹ H. Focke, U. Reimer, *Alltag unterm Hakenkreuz*, Bd. 1, Frankfurt am Main 1991, s. 165.

¹⁶⁰ M. Kitchen, *Nazistowskie Niemcy w czasie wojny*, Warszawa 1982, s. 172.

¹⁶¹ H. Focke, U. Reimer, *op. cit.*, s. 122, 123.

¹⁶² J. Stephenson, *op. cit.*, s. 566.

¹⁶³ *Ibidem*, s. 562.

¹⁶⁴ *Ibidem*, s. 569.

NSF/DFW zapał do dobrowolnej służby nie był duży, skoro zgłosiła się do niej mniej niż połowa członkiń, a ze statystyk tamtego okresu wynikało, że każda z ochotniczek poświęciła nieznacznie powyżej jednej godz. w tygodniu na taką pracę¹⁶⁵. Autor konstatuje, że NSF/DFW nie odniosła sukcesu¹⁶⁶. Podobnego zdania jest Hans-Jürgen Arendt, stwierdzający, iż proces złączenia (*Gleichschaltung*) kobiecych organizacji nie powiódł się¹⁶⁷.

Georg Tidl pisze o małym oddziaływaniu NSF/DFW. Za argument podaje liczbę kursantek oddziału *Volkswirtschaft-Hauswirtschaft*. W 1939 r. było ich 685 tys., a w 1940 – 846 tys. Biorąc pod uwagę, że w Trzeciej Rzeszy było ok. 30 mln dziewcząt i kobiet powyżej 18. roku życia, daje to odpowiednio 2,28 i 2,82%¹⁶⁸.

Dörte Winkler jest zdania, że te dwie organizacje nie miały wpływu w państwie i w partii¹⁶⁹. Główne powody to osoba Scholtz-Klink oraz ograniczone funkcje polityczne nadane przez NSDAP kobietom. Winkler twierdzi, że Scholtz-Klink nie miała wpływu na politykę dotyczącą kobiet ani też bezpośredniego dostępu do Kanclerza Rzeszy. Podaje tylko dwa efektywne działania NSF: *Flickbeutelaktion* i *Nachbarschaftshilfe*¹⁷⁰.

Dorothee Klinksiek twierdzi, że nie da się ustalić sukcesów nawet *Mütterdienst* i *Volkswirtschaft-Hauswirtschaft* (które były największymi i najaktywniejszymi oddziałami – A.S.). Według niej, choć liczba uczestników kursów była wysoka (zdanie przeciwne do Tidla – uwaga A.S), nie świadczyły to o sukcesie obydwu oddziałów¹⁷¹.

* * *

NS-Frauenshaft i Deutsches Frauenwerk nie udało się formalnie (tj. poprzez członkostwo) objąć nawet większości kobiet w Trzeciej Rzeszy. NSF jako organizacja elitarna nie była skierowana do każdej kobiety, sama ograniczyła możliwość dostępu, zaostrzając w 1936 r. kryteria i przyjmując osoby z wysokich stanowisk innych organizacji narodowosocjalistycznych. DFW, choć nie zastosowało takiej taktyki, nie stało się, mimo założeń, organizacją masową, gdyż w przededniu wojny jedynie co piąta dorosła kobieta (przyjmując liczbę 6 mln) należała do DFW, w tym ok. 4 mln pośrednio przez przynależność do organizacji włączonej do DFW.

W idealnym obrazie Niemki dominowały elementy konserwatywne i rasistowskie, przy czym obraz ten podlegał ewolucji. W pierwszej połowie lat 30. ko-

¹⁶⁵ *Ibidem*, s. 569, 570.

¹⁶⁶ *Ibidem*, s. 571.

¹⁶⁷ H.-J. Arendt, *op. cit.*, s. 339.

¹⁶⁸ G. Tidl, *op. cit.*, s. 160–162.

¹⁶⁹ Fragment artykułu Dörte Winkler (D. Winkler, *Die NS-Frauenshaft und ihre Bedeutung für die berufstätigen Frauen*, „Historische Perspektiven” 9, Hamburg 1977) umieszczony w książce G. Scholtz-Klink, *Die Frau...*, s. 33–37.

¹⁷⁰ *Ibidem*, s. 36. *Flickbeutelaktion* polegał na bezpłatnej naprawie zniszczonych ubrań.

¹⁷¹ D. Klinksiek, *op. cit.*, s. 122.

bieta przede wszystkim miała się spełniać jako matka, żona i gospodyni domowa. O akcentowaniu roli kobiety jako matki i gospodyni domowej świadczą: uczynienie oddziałów *Mütterdienst* i *Volkswirtschaft/Hauswirtschaft* największymi w NSF i DFW oraz odbywające się w ich ramach kursy, które były zorientowane na prowadzenie gospodarstwa domowego, opiekę nad członkami rodziny, wychowanie młodzieży. Elementy rasistowskie przejawiały się w kryteriach przyjęcia do organizacji i w treści przekazywanej na kursach (np. 10 przykazań wyboru małżonka¹⁷²).

W drugiej połowie lat 30., a szczególnie w czasie wojny, oprócz domu wyraźniej zaznaczył się kolejny obszar: praca w służbie dla narodu, co obejmowało głównie wolontariat, zastępowanie mężczyzn idących na front w ich funkcjach i pracę w fabrykach¹⁷³. W tym miał pomóc stworzony w 1936 r. oddział *Hilfsdienst*.

Obraz kobiety można porównać z męskim. Widoczny był dwubiegunowy podział dotyczący np. intelektu (jak u A. Rosenberga), symboliki (kobieta–życie, żołnierz–śmierć), przez zastosowanie takich pojęć, jak *Heimatfront* (front ojczyzniany, tj. w życiu codziennym w Niemczech) – *Front* (front wojenny). Obie płcie uważane były za różne pod względem biologicznym, intelektualnym i psychicznym, ale uzupełniające się wzajemnie; tylko razem mogły stworzyć jedność i harmonię. Kobiety pomagały, współdziałały w „sferach męskich” (np. w pracy sędziego), mężczyźni mogli kierować w „obszarach kobiecych” (przykład podległości *Führerinnen* różnych szczebli NSF kierownikom z NSDAP).

DIE NATIONALSOZIALISTISCHEN FRAUENORGANISATIONEN IM DRITTEN REICH AM BEISPIEL DER NS-FRAUENSCHAFT UND DES DEUTSCHEN FRAUENWERKES

Zusammenfassung

Die Anfänge der Forschungen über die nationalsozialistischen Frauenorganisationen im Dritten Reich gehen in die 70er Jahre zurück. Zu den größten dieser Organisationen gehörte die elitäre NS-Frauenschaft (NSF) sowie das grundsätzlich massenhafte und kleinere Organisationen umfassende Deutsche Frauenwerk (DFW). Die NSF war 1931 entstanden und hatte den Status einer parteilichen Gliederung. Um ihr Mitglied zu werden, musste man u. a. die arische Abstammung beweisen, sich eines guten Rufes erfreuen und das 30. Lebensjahr abgeschlossen haben. In dem 1934 entstandenen DFW galten mildere Kriterien, darunter das beendete 21. Lebensjahr. Obwohl die NSF und das DFW bis 1942 eigene Organisationsstrukturen besaßen (das DFW war ein eingetragener Verein), vereinte sie eine Personalunion und Zusammenarbeit, was besonders in der Darstellung ihrer Tätigkeit in der Frauenzeitschrift „NS-Frauenwarte“ deutlich war, sowie in der oft benutzten Abkürzung „NSF/DFW“.

¹⁷² *Zehn Gebote für die Gattenwahl*, NSF, H. 10, 3. Jg., s. 295.

¹⁷³ Służba dla narodu staje się popularnym tematem w NSF.

Die Organisationsstruktur der NSF und des DFW deckte sich mit der in der NSDAP und teilte sich in die Stufen: Block – Zelle – Ort – Kreis – Gau. Die Anführerinnen der einzelnen Stufen waren Männern aus der NSDAP untergeordnet.

In der NSF und dem DFW entstanden 12 Abteilungen, unter denen „Mütterdienst“ und „Volkswirtschaft/Hauswirtschaft“ die aktivsten waren. Haushaltsführung, Gesundheitsführung, Erziehungsfragen, Heimgestaltung sowie breit verstandenes Volks- und Brauchtum waren die Aufgabengebiete der Abteilung „Mütterdienst“. Neben diesbezüglichen Lehrgängen führte sie auch Schulen für Mütter und Verlobte. Die Abteilung „Volkswirtschaft/Hauswirtschaft“ organisierte ebenfalls Lehrgänge für Haushaltsführung, führte Beratungsstellen und wurde 1936 in die Verwirklichung des Vierjahresplans einbezogen. Beide Frauenorganisationen betreuten auch Gruppen 6–10jähriger Kinder und 21–30jähriger Frauen. Außerhalb Deutschlands wurde die NSF/DFW durch sogenannte Arbeitsgemeinschaften der deutschen Frau im Ausland vertreten.

In den Kriegsjahren zählten NSF/DFW insgesamt 6–8 Mio. über 21 Jahre alte Frauen. An ihrer Spitze stand Gertrud Scholtz-Klink, die als Reichsfrauenführerin und mit anderen Funktionen formal die größte Macht unter den Frauen in den staatlich-parteilichen Strukturen hatte.

Obwohl das DFW eine Erfassung aller Frauen anstrebte, gelang es ihm durch die formale Mitgliedschaft lediglich nur an jede fünfte erwachsene Frau zu gelangen. Auf die Frage über einen Erfolg des DFW äußern sich die Forscher skeptisch. Als Argument für den ausgebliebenen Erfolg wird die niedrige Mitgliederzahl des als „Massenorganisation“ geplanten DFW, sowie der Kurssteilnehmerinnen und Voluntärinnen genannt. Die deutschen Frauen gehörten auch anderen Organisationen an, die gleichzeitig auch den männlichen Teil der Gesellschaft umfassten, wie z. B. der Deutschen Arbeitsfront (1938 waren dort 3,8 Mio. erwachsene Arbeiterinnen) oder dem Deutschen Roten Kreuz. Der prozentuelle Anteil in der NSDAP, zumindest bis 1935 war immer kleiner und betrug Mitte der 30er Jahre ca. 5,5%.